

Izabela Bawej

Analiza porównawcza konotacji semantycznej
czarnego koloru na materiale języka
polskiego i języka niemieckiego ▼

1. Wstęp

Do napisania tego artykułu zainspirowała mnie niemiecka drużyna piłki nożnej, a właściwie jej czarne stroje, w których występowała na mistrzostwach świata w RPA w 2010 r. Choć nie jestem fanką piłki nożnej, a reprezentacja Niemiec nie zdobyła mistrzostwa świata (mundial zakończyła na trzecim miejscu), muszę jednak przyznać, że niemieccy zawodnicy efektownie prezentowali się w czarnym kolorze na tle zielonej murawy.

Bogactwo i różnorodność nazw czy związków frazeologicznych we współczesnym języku polskim i języku niemieckim zawierających w swoim członie leksem *czarny* – *schwarz* wydaje się zjawiskiem godnym uwagi. W polskiej i niemieckiej literaturze lingwistycznej nie brakuje prac opisujących barwy w konfrontacji polsko-niemieckiej, jest to bowiem ciekawy problem językowy. Ponieważ nie sposób omówić całości zagadnienia w ograniczonym objętościowo artykule, dokonałam wyboru i chciałabym pokazać, jaką rolę odgrywa czerń w języku polskim i w języku niemieckim. Artykuł stanowi próbę przedstawienia na przykładach różnic i podobieństw w określaniu elementów otaczającej nas rzeczywistości z użyciem nazw czarnego koloru i wykorzystaniem tła kulturowego, jakie można zaobserwować w obydwu językach. Przedmiotem mojego zainteresowania będzie problem niemieckich odpowiedników polskich nazw z zakresu flory, fauny, minerałów, nazw geograficznych, nazw chorób, kulinariów oraz związków frazeologicznych z przymiotnikiem *czarny*.

Przedstawiony materiał został opracowany na podstawie *Nowego słownika języka polskiego* (2002), *Langenscheidts Großwörterbuch. Deutsch*

als Fremdsprache (1993), przykładów spotykanych w mediach oraz przykładów z materiałów własnych.

2. Czym jest kolor?

Zacznijmy od omówienia pojęcia rzeczownika *kolor*. Kolor to postrzegana optycznie właściwość przedmiotu zależna od stopnia pochłaniania, rozpraszania lub przepuszczania promieni świetlnych; barwa (*Nowy słownik języka polskiego* 2002: 337).

Natura tego fenomenu zawsze intrygowała ludzi. Dziś wiemy, że barwa jest zjawiskiem fizycznym, fizykochemicznym oraz fizjologiczno-psychologicznym. Jego próby uchwycenia w jakiś zwarty system sięgają czasów antycznych. Podejmowali je filozofowie, artyści, uczeni. Kolor badano w różnych aspektach, które wynikały z jego wielorakiej natury. Ta wieloraka natura koloru sprawiła, że nauka o barwie została podzielona między różne dyscypliny. Według fizyków w przyrodzie nie istnieją kolory jako takie, a jedynie różnej długości fale świetlne odbijane bądź pochłaniane przez otaczające nas przedmioty (por. Diller, Kornelius 1978: 28). Zjawiskiem światła zajmował się angielski fizyk Isaac Newton, który w 1672 roku zapoczątkował nowe rozumienie zjawisk optycznych. Wykazał on, że światło, które wydaje się nam białe, w rzeczywistości składa się z siedmiu kolorów widma słonecznego. W swoim doświadczeniu Newton przepuścił promień światła przez kryształowy pryzmat. Promień rozszczepił się na siedem podstawowych barw (czerwoną, pomarańczową, żółtą, zieloną, indygo, niebieską i fioletową), demonstrując fakt, że kolor biały jest sumą tych barw (por. Lauro 2008: 191). Dla fizjologa kolor jest rezultatem bodźców dochodzących do zmysłu wzroku i przekazywanych jako wrażenia mózgowi. Historyk sztuki będzie mówił o barwie jako środka wyrazu malarskiego. Psycholog bada oddziaływanie barwy na psychikę i zachowanie się człowieka, ponieważ odgrywa ona istotną rolę w życiu każdego z nas. Ma funkcję psychologiczną w codziennym życiu, np. w naszym kręgu kulturowym biel symbolizuje niewinność, a zieleń nas uspokaja. Niektóre właściwości barwy mają znaczenie w życiu praktycznym, np. w reklamie czy w znakach drogowych (por. www.bolgraph.com.pl/ftp/publikacje/3499.pdf).

Nawiązując do konotacji kolorystycznej czerni, warto dodać, że w kulturze europejskiej kolor ten kojarzy się przede wszystkim ze śmiercią, smutkiem i żałobą, ale jest też kolorem elegancji (np. czarna wieczorowa suknia, czarny smoking), luksusu (np. czarna limuzyna), symbolizuje on

seksowność (np. czarne pończochy, czarna bielizna), dostojność i powagę (np. czarne togi prawników, czarne sutanny duchowieństwa). Czerń jest także symbolem wartości negatywnych, dlatego na przykład w kulturze chrześcijańskiej diabeł przedstawiany jest w czarnym kolorze, a niektórzy wierzą, że czarny kot przynosi nieszczęście, jeśli przebiegnie nam drogę. Jako ciekawostkę chciałabym uzupełnić, że w Chinach czerń oznacza szczęście, w kulturze Indian jest to kolor życia, a w kulturze japońskiej jest symbolem szlachetności i doświadczenia, dlatego na przykład czarny pas w sportach walki mogą nosić tylko mistrzowie.

Kolor stanowi inspirację. Dzięki kolorom pełniej przeżywamy świat, inaczej także opisujemy otaczającą nas rzeczywistość (por. Piegzik 2003: 32).

3. Koncepcja barw

W literaturze przedmiotu jest wiele publikacji na temat barw i ich kategoryzacji (por. np. Berlin, Kay 1967; Wierzbicka 1967; Lyons 1989; Gipper 1993; Tylor 2001). Ze względu na ograniczone ramy niniejszego artykułu chciałabym krótko przytoczyć najważniejsze aspekty zróżnicowania językowego wśród barw.

Języki różnią się między sobą bogactwem nazw otaczających nas kolorów. Według naukowców oko ludzkie jest w stanie rozróżnić aż 7,5 miliona ledwo zauważalnych odmian barw. Ta rozległa gama postrzeganych przez człowieka kolorów stanowi trójwymiarowe kontinuum, które wyznaczają parametry tonu (długości fali odbijanego światła), czystości (ilości odbijanego światła) oraz nasycenia (stopnia zbliżenia do bieli). Ponieważ każdy z tych wymiarów jest kontinuum samym w sobie, nie istnieją podstawy fizyczne do wydzielania odrębnych kategorii barw. Ludzie jednakże rozpoznają odrębne kategorie, a są one produktami kulturowymi każdego języka. Dlatego pomiędzy językami są bardzo duże różnice, zarówno jeśli chodzi o liczbę występujących w nich terminów określających barwy, jak i o zakres znaczeniowy tych pojęć (por. Tylor 2002: 22).

Poszczególne języki mogą inaczej segmentować obiektywną rzeczywistość, tj. pasmo tęczy. Istnieją na przykład języki, które mają tylko kilka nazw kolorów, i są także takie, które to samo pasmo dzielą na kilkadziesiąt segmentów, wyróżniając i nazywając najprzeróżniejsze odcienie (por. Arabski 1997: 133). Dlatego też znane są liczne przykłady niezgodności między nazwami barw w różnych językach, tj. pojedyncza nazwa barwy nie posiada dokładnego odpowiednika w innym języku, np. angielski *brown* (*brązowy*) nie ma jednego odpowiednika we francuskim: gama kolorów

wyznaczana przez *brown* może być w tym języku opisana wyrazami *brun*, *marron* oraz *jeune*. Bywa również też tak, że zespół nazw obejmujących barwy w jednym języku nie odpowiada zespołowi innego języka, np. język *tsonga* (Mozambik, RPA) posiada siedem nazw barw, język *dani* (Nowa Gwinea) dwa, a w języku *hanunoo* (Filipiny) istnieją tylko cztery terminy na określenie kolorów (por. Tylor 2002: 23, 32).

Nie oznacza to, że użytkownicy innych języków nie potrafią dostrzec różnicy między poszczególnymi barwami. Naukowcy przyjmują, że postrzeganie różnic pomiędzy kolorami jest odzwierciedleniem tego, jakie znaczenie przywiązują poszczególne narody do określonych aspektów środowiska fizycznego. Jeśli istnieje potrzeba rozróżniania pomiędzy pewnymi kolorami, wówczas znajduje to swoje odzwierciedlenie w języku (por. Crippey, Widdowson 1983: 173).

W tym kontekście chciałabym posłużyć się nieco egzotycznymi, ale ciekawymi przykładami różnic dotyczących postrzegania czarnego koloru. Tasmańczycy nie mają jednego wyrazu, który odpowiadałby znaczeniem polskiemu *czarny* i niemieckiemu *schwarz*. Mają oni szereg wyrazów na określenie różnych odmian tego koloru, np. *kotkot* to czarny jak kruk, *toworo* to czarny kolor zwęglonych orzechów aleurytów, *luluba* to czarny kolor odpowiadający pewnemu rodzajowi błota, *dep* to czarny kolor spalonej żywicy drzewa kanari, *utur* oznacza czerń zwęglonych liści betelu pomieszanych z oliwą, a *likutan* to bardzo ciemny rodzaj czerni (por. Wierzbicka 1967: 160). W języku *navaho*, którym posługują się Indianie z Arizony, polskiemu przymiotnikowi *czarny* i niemieckiemu *schwarz* odpowiadają dwa leksemy na oznaczenie dwóch rodzajów czerni (por. Grzegorzczkova 1995: 67).

Podsumowując tę część, można powiedzieć za Tylorem (por. Tylor 2001: 21), że otaczająca nas rzeczywistość jest rozległym kontinuum, a ludzkie kategoryzowanie owego kontinuum wynika z przyjętych konwencji, mających podłoże w kulturze.

4. „Postrzeganie świata” a język i kultura

Każdy język ma własny sposób „postrzegania świata” i jest wytworem kultury danego narodu (por. Zawadzka 2004: 186).

Ponieważ zakres pojęcia kultura rozumiany jest bardzo szeroko, dla potrzeb artykułu przyjęłam, że kultura to przede wszystkim dorobek materialny i duchowy człowieka, przejawiający się w różnych dziedzinach jego działalności. Jednym z podstawowych składników kultury jest język. Jest

on, jako wytwór określonej kultury, przez tę kulturę ukształtowany, a jednocześnie kultura danej społeczności znajduje swoje odbicie w języku. W języku utrwalone są zdobywane latami doświadczenia, własna tradycja, religia, system wartości, styl życia, obowiązujące wzorce zachowań, przyjęte konwencje, sposoby myślenia, wyrażania uczuć, a nawet stosunek do określonych zjawisk. Dlatego w słownictwie każdego języka widać świadectwo określonego stosunku jego użytkowników do rzeczywistości. Można powiedzieć, że w języku zawarta jest swoista interpretacja otaczającego nas świata (por. Łuczyński, Maćkiewicz 2002: 135; por. także Ingendahl 1991: 232; Bawej 2008: 19).

Systemy leksykalne języków nie są izomorficzne. Jak wynika z powyższego, język jest nieodłączną częścią cywilizacji i kultury danego społeczeństwa. Dlatego odzwierciedlają się w nim wszelkie różnice w sposobach widzenia elementów rzeczywistości pozajęzykowej, co widać na przykład w nazwach własnych, nazwach geograficznych, określeniach związanych z codziennym życiem czy frazeologizmach (por. Bawej 2008: 45-46).

XIX-wieczny niemiecki filozof, estetyk, poliglota i teoretyk językoznawstwa ogólnego Wilhelm von Humboldt napisał:

„w każdym języku [...] tkwi charakterystyczny pogląd na świat. Tak jak pojedynczy dźwięk pośredniczy między przedmiotem a jednostką, tak cały język pośredniczy między człowiekiem a wewnętrznymi i zewnętrznymi uwarunkowaniami, które mają na niego wpływ [...] Przez ten sam akt, który pozwala człowiekowi wysnuć z siebie język, wprzęga się człowiek w język, a każdy język opasuje wokół narodu, do którego należy, krąg, z którego można wyjść o tyle tylko, o ile zarazem wkracza się w krąg innego języka.” (*Wilhelm von Humboldt's Werke*, t. 7, s. 60 – cyt. za: Łuczyński, Maćkiewicz 2002: 43).

Badając słownictwo różnych języków, dostrzegamy te swoiście zarysowane kręgi, tj. mniej lub bardziej różniące się konceptualnie światy, w jakich żyją poszczególne narody (por. Łuczyński, Maćkiewicz 2002: 43; por. także Maier 1991: 116; Dederichs 1997: 7).

Język narzuca swoim użytkownikom pewne kategorie, które są motywowane w różnym stopniu różnorodnymi czynnikami, np. fizycznymi oraz relacjami, jakie łączą ludzi danej kultury z tym, co ich otacza (por. Tylor 2001: 10).

Ideę Humboldta o „wewnętrznej formie języka”, organizującej widzenie świata przez daną społeczność językową, narzucającej ludziom mówiącym danym językiem określony sposób widzenia rzeczywistości, można zilustrować licznymi przykładami z leksyki, np. w zakresie nazw własnych,

pospolitych czy frazeologizmów zawierających w swoim członie nazwy kolorów oraz ich użycia przez poszczególne języki.

5. Analiza porównawcza

Proponuję następujący skrócony i uproszczony podział leksykograficzny polskich nazw i zwrotów z przymiotnikiem *czarny* oraz ich ekwiwalentów w języku niemieckim:

a) nazwy roślin

Czym motywowane są nazwy roślin w obydwu językach? Większość spotykanych w języku polskim nazw roślin zawierających w swojej nazwie słowo *czarny* posiada ekwiwalent w języku niemieckim z tym kolorem. W nazwach tych odzwierciedlają się cechy charakterystyczne roślin, jak czarny kolor owoców, np. *czarny bez* – *Schwarzer Holunder*, *czarna porzeczka* – *schwarze Johannisbeere*, *czarne winogrona* – *schwarze Trauben*, *czarne oliwki* – *schwarze Oliven* czy *psianka czarna* – *Schwarzer Nachtschatten*, trująca roślina o czarnych owocach rozsiewanych przez zwierzęta; kolor podziemnej części rośliny, jak to ma miejsce w przypadku rośliny warzywnej o dosyć osobliwej nazwie *wężymord czarny korzeń* – *Schwarzwurz* o brunatnym lub czarnym korzeniu, w smaku przypominającym szparagi; kolor szyszek, np. *olsza czarna* – *Schwarzerle* – gatunek drzewa rosnącego na podmokłych terenach, które ma czarne szyszkowate owocostany; kolor kory, np. *topola czarna* – *Schwarzpappel* – drzewo z rodziny wierzbowatych, które ma ciemnobrunatną korę, na starszych egzemplarzach wręcz czarną; kolor kwiatów, jak np. *malwa czarna* – *schwarze Malve*; czarny kolor nasion, jak np. *czarnuszka siewna*, roślina mająca czarne pachnące nasiona, które służą jako dodatek do pieczywa czy przetworów warzywnych, i jej niemiecki ekwiwalent *Schwarzkümmel*, *gorczyca czarna* – *schwarzer Senf*, której czarne nasiona wykorzystywane są do produkcji musztardy, czy trujący *lulek czarny* – *schwarzes Bilsenkraut* o ciemnych nasionach.

Zarówno w języku polskim, jak i w języku niemieckim mówimy także *czarne czereśnie* – *schwarze Kirschen*, chociaż miąższ tych owoców jest ciemnoczerwony, ale przypuszczam, że to z uwagi na to, iż sok z tych owoców jest trudno zmywalny i zostawia ciemne plamy.

Obok podobieństw między polskimi nazwami i ich odpowiednikami w języku niemieckim mogą wystąpić też różnice w nazewnictwie roślin, co widać w nazwie *czarnej jagody* (*borówki czernicy*) i jej niemieckiego ekwiwalentu *Blaubeere* [*niebieska jagoda*]. W języku polskim jagody

mają kolor czarny, chociaż w rzeczywistości są ciemnoniebieskie, na co zwracają uwagę Niemcy, więc nazwa w języku niemieckim jest w pełni uzasadniona.

Polacy nazywają krzew z ciemnobrunatnymi pędami, licznymi cierniami i niebieskimi owocami *tarniną*, natomiast w języku niemieckim nazwa jest motywowana kolorem kolców, stąd też mamy *Schwarzdorn* [czarny cierni/czarny kolec], a w przypadku *żywokostu lekarskiego* – rośliny ozdobnej i leczniczej w języku polskim podkreśla się przede wszystkim właściwości lecznicze rośliny, a fakt, że ma ona czarno-fioletowy korzeń, odzwierciedlony jest tylko w nazwie niemieckiej – *Schwarzwurzel*.

Warto tu wspomnieć, że rośliny są często atakowane przez różne choroby, np. *grzybicę roślin* – *Schwarzfäule* [czarna zgnilizna] czy *sporysz* – *Schwarzkorn* [czarne ziarno], w nazwach których Niemcy konotują kolor, w jakim występują one na roślinach, czego nie uwzględniają Polacy.

b) nazwy zwierząt

Nie ma istotnych różnic w nazwach zwierząt konotujących czarną barwę pomiędzy językiem polskim a językiem niemieckim. Tak samo jak Niemcy „widzimy” *czarną zwierzynę*, czyli grubą zwierzynę nie posiadającą lub nie zrzucającą poroża, np. dziki – *Schwarzwild* lub amerykański gatunek drapieżnego ssaka nazywanego w języku polskim ze względu na czarny kolor futra *niedźwiedziem czarnym*, a w języku niemieckim *Schwarzbär*.

Nazwy motywowane są także czarnym upierzeniem ptaków, czego przykładem są *dzięcioł czarny* – *Schwarzspecht*, *bocian czarny* – *Schwarzstorch*, *kormoran czarny* – *schwarzer Kormoran*, *czapla czarna* – *Schwarzhalsreiher* i *drozd czarny* – *Schwarzdrossel*; kolorem odwołka, np. w przypadku jadowitego pająka *czarna wdowa* – *Schwarze Witwe* czy gatunku chrząszcza nazywanego *żukiem czarnym* – *Schwarzkäfer*. W wypadku *mamy czarnej* – *Schwarze Mamba* nazwa tego gatunku jadowitego węża pochodzi od czarnej barwy wnętrza jego pyska. Łosoś morski, nazywany też w języku polskim *czarniakiem*, i jego niemiecki ekwiwalent *Kohlfisch* swoją nazwę zawdzięczają czarnej smudze na grzbiecie, przy czym Niemcy odnoszą nazwę ryby nie do przymiotnika *schwarz*, lecz kojarzą wygląd ryby z węglem (*Kohle* – *węgiel*).

c) nazwy kamieni szlachetnych

Spośród kamieni szlachetnych wybrałam dwa, których nazwy w obydwu językach są motywowane ich czarnym kolorem, tj. *czarny onyks* – *Schwaryer Onyx*, uważany za kamień szczęścia, i *czarny diament* – *Schwarzer Diamant*, kamień przypominający z wyglądu koks.

d) nazwy geograficzne (toponimy)

Nie budzą wątpliwości nazwy obiektów, zawierających zarówno w języku polskim, jak i w języku niemieckim przymiotnik *czarny* – *schwarz*, np. *Morze Czarne* – *Schwarzes Meer*, którego nazwa pochodzi od siarczków barwiących wodę na ciemny prawie czarny kolor. Tu warto wspomnieć o *Flocie Czarnomorskiej* – *Schwarzmeerflotte*, Marynarce Wojennej kiedyś Imperium Rosyjskiego, później Związku Radzieckiego, a dzisiaj Federacji Rosyjskiej, której nazwa w języku polskim i w języku niemieckim jest motywowana nazwą morza, po którym pływają rosyjscy marynarze obok Morza Azowskiego i Morza Śródziemnego.

W Europie Południowej leży państwo *Czarnogóra* (*Republika Czarnogóry*), po niemiecku *Montenegro*. Nazwa międzynarodowa *Montenegro* oznacza w dosłownym tłumaczeniu *Czarną Górę*, a wywodzi się ona stąd, że góry w tym kraju porośnięte są gęstymi lasami i z daleka wyglądają jakby były czarne.

W języku polskim często mówimy na kontynent afrykański *Czarny Ląd* podobnie jak Niemcy – *der Schwarze Erdteil*. W nazwie tej konotujemy ciemny kolor skóry większości mieszkańców tego kontynentu. Jest też na przykład *Czarna Rzeka* – *Schwarzer Fluss*, największy dopływ Rzeki Czerwonej przepływający przez Chiny i Wietnam.

W południowo-zachodniej części Niemiec leży *Schwarzwald*, masyw górski porośnięty gęstymi lasami jodłowymi i świerkowymi, którego nazwę dosłownie tłumaczymy na język polski jako *Czarny Las*, a we wschodnich Niemczech płynie *Schwarze Elster*, dopływ Łaby, której nazwa polska brzmi *Elstera Czarna*, a jej źródło wypływa z gór Łużyckich zbudowanych m.in. z szarych skał granitowych.

Chciałabym jeszcze krótko wspomnieć, że w języku polskim także funkcjonują toponimy zawierające w swych nazwach przymiotnik *czarny*. W przypadku wielu z nich są to nazwy mające taki sam ekwiwalent w języku niemieckim, a wynika to z tego faktu, że są to określenia obiektów geograficznych, które do 1945 roku należały do Niemiec, jak np. góry w masywie Śnieżnika: *Czarna Góra* – *Schwarzenberg*, *Czarny Grzbiet* – *Schwarzer Kamm*, góra w Karkonoszach *Czarna Kopa* – *Schwarze Koppe*, jezioro *Czarne* na Pojezierzu Lubuskim – *Schwarzer See* czy rzeka w województwie dolnośląskim *Czarna Woda* – *Schwarzwasser*.

Jak wynika z powyższego, większość nazw własnych i pospolitych, zawierających w swoim członie nazwę czarnej barwy, odnosi się do skojarzeń związanych najczęściej z cechami fizycznymi danego elementu otaczającej rzeczywistości. Czasami jednak motywacja nazwy w którymś

języku może wydać się nieco „problematiczna”. Przedstawię to na przykładzie nazw chorób.

e) nazwy chorób

W języku polskim ciężka choroba skóry charakteryzująca się ciemno-brunatnymi – prawie czarnymi przebarwieniami ciała nazywana jest *melanozą*, natomiast w języku niemieckim jej nazwa jest motywowana zmianami skórnymi, stąd też mamy *Schwarzsucht* [czarna choroba]. Podobnie jest w przypadku *hemoglobinurii zimniczej*, choroby wywołanej komplikacjami związanymi z malarią, podczas której mocz barwi się na brązowy lub czarny kolor, gdzie nazwa znajduje swoje uzasadnienie także tylko w ekwiwalencie niemieckim *Schwarzwasserfieber* (*Schwarzwasserkrankheit*).

Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia w przypadku *wąglika* nazywanego w języku polskim *czarną krostą* od koloru wykwitów na skórze, którego niemiecki ekwiwalent brzmi *Milzbrand*. Zatem nazwa ta jest tylko motywowana w języku polskim.

Natomiast nazwy są w pełni uzasadnione w obydwu językach w przypadku dżumy, charakteryzującej się zmianami na skórze o czarnej barwie, nazywanej w języku polskim *czarną śmiercią* od epidemii tej zarazy w średniowieczu. W języku niemieckim także mówimy *der Schwarze Tod*. Podobnie jest z *czarną ospą* i jej niemieckim ekwiwalentem *Schwarzblattern* oraz *czerniakiem* – złośliwym nowotworem skóry, którego nazwa związana jest z barwą zaatakowanych przez chorobę części powierzchni ciała, jego niemiecki odpowiednik brzmi *Melanom* lub *schwarzer Hautkrebs* [czarny rak skóry].

f) nazwy napojów i potraw

Konotacja semantyczna nazw napojów i potraw zdeterminowana jest w obydwu językach ich kolorem, stąd też mamy *czarną herbatę* – *Schwarztee*, której barwa pochodzi od czarnych wysuszonych liści, *piwo czarne* – *Schwarzbier*, ciemne słodkie piwo warzone z dodatkiem palonego jęczmienia. Mówimy także na chleb żytni *czarny chleb* – *Schwarzbrot*, chociaż występuje on w różnych odcieniach brązowego koloru. Tu warto wspomnieć o *czerninie* – zupie, której składnikami są rosół i krew, najczęściej z kaczki, o ciemnej wręcz czarnej barwie – *Schwarzsauer*. Dawniej w Polsce taka zupa podawana była starającemu się o pannę na znak odmowy, stąd też pochodzi polski idiom *podać komuś czarną polewkę*.

Z różnicami mamy do czynienia w przypadku *czarnej kawy*, która wcale nie jest czarna, lecz ciemnobrązowa, ale w polszczyźnie przyjęło się tak określać ten rodzaj napoju, np. w kawiarni mówimy *poproszę małą*

czarą. Niemcy natomiast mówią *Kaffee ohne Milch*, czyli kawa bez mleka lub śmietanki. Różnicę widać także w nazwie wędzonego mięsa, gdzie Polacy podkreślają aspekt sposobu jego przyrządzenia, tj. konserwowanie mięsa dymem, a Niemcy zwracają uwagę na jego kolor po zakonserwowaniu, stąd mamy *wędzonkę* i *Schwarzfleisch* [czarne mięso] oraz w przypadku prasowanej wędliny z podrobów wieprzowych nazywanej w języku polskim *czarnym salcesonem*, który wcale nie jest czarny, lecz ciemnoczerwony lub brązowy, na który Niemcy mówią *Presswurst* [prasowana kiełbasa], podkreślając postać, w jakiej występuje. Różnice wynikają z tego, że w obydwu językach została w odmienny sposób dokonana analiza danego fragmentu rzeczywistości, tu z zakresu kulinariów.

g) frazeologizmy

Mówiąc o czarnym kolorze, nie sposób pominąć w tym kontekście związków frazeologicznych, które tworzą znaczną część języka potocznego i często towarzyszą nam w codziennym życiu. Frazeologizmy cechują się tym, że ich znaczenie nie jest sumą znaczeń zawartych w nich leksemów.

Czarny kolor może symbolizować coś w tym kolorze, coś mrocznego, zgubnego, smutnego, trudnego do zniesienia lub kogoś nieżyczliwego, szkodliwego i złośliwego. Cechy te mogą być uwzględnione równocześnie w obydwu językach lub tylko w jednym, dlatego wśród frazeologizmów wyróżniłam dwie grupy:

- 1) zwroty, które w obydwu językach konotują czarny kolor i są motywowane podobnymi czynnikami, np.
 - *czarno na białym* – *schwarz auf weiß*: zwrot odnosi się do czarnego koloru atramentu, który na początku był mieszany z sadzą, a oznacza on, że coś jest na piśmie, że zostało podane wyraźnie i w sposób oczywisty;
 - *czarne złoto* – *schwarzes Gold*: określenie węgla kamiennego; złoto jest najcenniejszym kruszcem, a węgiel mającym duże znaczenie surowcem naturalnym i źródłem energii; czasami, podobnie jak węgiel, czarnym złotem nazywa się ropę naftową, być może z uwagi na jej cenę;
 - *człowiek czarny* – *Schwarzer*: przenośne określenie osoby o czarnym kolorze skóry; w języku polskim mówimy także *Murzyn*, a w języku niemieckim *Neger*;
 - *czarny dzień* – *Schwarzer Tag*, czyli dzień pełen nieszczęść;
 - *czarna owca* – *das schwarze Schaf*: określenie osoby wyróżniającej się złymi cechami i kompromitującej własne środowisko; wyrażenie

wzięło się stąd, że owce o czarnej lub plamistej sierści są niepożądane w stadzie, gdyż hodowcy chcą pozyskiwać tylko białą wełnę, którą w trakcie dalszej obróbki można farbować na dowolny kolor (por. Duden 2002: 650);

- pesymiści mówią także, że można coś *czarno widzieć* – *schwarzsehen* lub *schwarz malen*;
- można *mieć czarno* (*mieć mroczki*) *przed oczyma* – *jdm wird [es] schwarz vor [den] Augen* w przypadku zasłabnięcia, gdy wszystko nam migota przed oczami;
- mamy także *czarnoksiężnika* – *Schwarzünstler*, *czarną magię* – *die Schwarze Kunst* (w języku niemieckim *die Schwarze Kunst* oznacza także drukarstwo), *czarną listę* – *schwarze Liste*, *czarny charakter* (lit.) – *schwarzer Charakter*, *czarne* (*ponure*) *myśli* – *schwarze Gedanken* czy *czarny Humor* – *schwarzer Humor*;
- w języku polskim i w języku niemieckim czarny kolor związany jest także z tym, co jest wykonywane niezgodnie z prawem, dlatego też mówimy: *praca na czarno* – *Schwarzarbeit*, *pracować na czarno* – *schwarzarbeiten*, *czarny rynek* – *der schwarze Markt / Schwarzmarkt* czy *cena czarnorynkowa* – *Schwarzmarktpreis*;

oraz

- 2) idiomy, w których występują różnice konotacyjne, uwarunkowane m.in. tradycją, wierzeniami nawet sprzed wielu stuleci czy sposobem myślenia, sprawiające, że te same rzeczy lub zjawiska wywołują odmienne asocjacje, a cechy uwypuklane w jednym języku, mogą być nieznane w drugim, ponieważ Polacy inaczej niż Niemcy mogą odbierać otaczający ich świat i jego elementy (por. Bawej 2008: 47), np.
 - *das schwarze Brett*: w języku niemieckim uwzględniony jest kolor tablic z ogłoszeniami, które kiedyś były czarne, natomiast w języku polskim ich funkcja, więc mamy *tablicę ogłoszeń*;
 - *warten, bis man schwarz wird*: w języku niemieckim można czekać tak długo, aż ktoś umrze, a ciało szernieje w wyniku rozkładu (por. Duden, Redewendungen 2002: 842), w języku polskim mówimy natomiast, że *czekamy na próżno* lub *bez końca*;
 - *jmdm. den schwarzen Peter zuschieben* – zwrot w języku niemieckim nawiązuje do gry karcianej dla dzieci, która tak samo jest nazywana w języku polskim, jak i w języku niemieckim, tj. *Czarny Piotruś* – *der Schwarze Peter*, w której przegrywa ten, kto na koniec gry zostaje z kartą, zawierającą wizerunek czarnego chłopca; po polsku w sytuacji, gdy ktoś chce uniknąć odpowiedzialności, mówimy *zrzucić na kogoś winę*;

- *ins Schwarze treffen*, czyli *trafić w sedno* – Niemcy mają tu na myśli środek tarczy strzeleckiej, która składa się z okręgów różnego koloru, a jej centralna część jest przeważnie czarna;
- *sich schwarz vor Ärger werden* – Niemcy robią się „czarni ze złości”, natomiast w języku polskim *robimy się czerwoni ze złości*, a związane jest to z kolorem twarzy osoby, która się irytuje i wybucha gniewem;
- *alles durch die schwarze Brille sehen* – niemieccy pesymiści patrzą na świat „przez okulary z czarnymi szklami”, a polscy pesymiści *widzą świat w czarnych barwach* i nie potrzebują do tego okularów;
- *Schwarzbau* to polska *samowolka budowlana* – w języku niemieckim podkreślona jest poprzez czarny kolor kwestia nielegalności budowy prowadzonej niezgodnie z prawem, a w języku polskim akcentujemy postępowanie według własnej woli bez urzędowego zezwolenia.

Jak wcześniej wspomniano, *schwarz* oznacza w języku niemieckim coś nielegalnego, dlatego też Polacy *jeżdżą na gapę*, a Niemcy „na czarno” – *schwarzfahren*; Polacy *przechodzą przez zieloną granicę* oraz *uprawiają kłusownictwo*, a Niemcy „chodzą na czarno” i „na czarno polują” – *schwarzgehen*; Polacy *dokonują uboju bez zezwolenia*, a Niemcy „zarzynają na czarno” – *schwarzschlachten*; Polacy słuchają radia, nie płacąc abonamentu, a Niemcy „na czarno” – *schwarzhören*; Polacy *pędzą bimber*, podczas gdy Niemcy – *schwarz Schnaps brennen*. Odpowiednio mamy *pasażera na gapę* – *Schwarzfahrer*, *nielegalną rozgłośnię* – *Schwarzsender*, *radiopajęczarza* – *Schwarzhörer*, *czarnowidza* lub *telepajęczarza* – *Schwarseher*.

Jeśli coś może zostać szybko zrobione, Niemcy mówią *Hokuspokus Fidibus* [*dreimal schwarzer Kater*]!. Słowo *Hokuspokus* Niemcy pożyczili w drugiej połowie 17. wieku z języka angielskiego jako imię angielskiego czarodzieja na dworze Jakuba I (por. Duden, Redewendungen 2002: 368). Polacy w tej sytuacji powiedzą *czary mary i gotowe*.

W języku polskim przerośnie określa się męski zakon jezuitów *czarnym bractwem* z uwagi na kolor habitów, Niemcy natomiast mówią *Jesuiten*.

Warto w tym kontekście nawiązać do ostatnich wydarzeń w naszym kraju. W języku polskim pojawił się nowy zwrot *Czarna Sobota*. Jest to określenie 10 kwietnia 2010 r., dnia katastrofy lotniczej polskiego samolotu rządowego pod Smoleńskiem, w której zginęło 96 osób, w tym prezydent Lech Kaczyński. Zwrot ten nie ma swojego ekwiwalentu w języku

niemieckim, ale można go przetłumaczyć w formie opisowej na przykład w ten sposób *Am Samstag, den 10. April 2010 ereignete sich der Absturz der polnischen Regierungsmaschine, bei dem Präsident Lech Kaczyński sowie 95 weitere Menschen ums Leben kamen*. W tym miejscu należy wspomnieć o *czarnej skrzynce* – urządzeniu rejestrującym parametry lotu, która nie jest czarna, lecz pomarańczowa, aby można było ją łatwiej znaleźć pośród szczątków rozbitego samolotu. Nazwa w języku polskim wzięła się stąd, że w latach 50. ubiegłego wieku urządzenia rejestrujące malowano na czarno, by zapobiec możliwości przedostania się do wnętrza promieni światła, które mogłyby uszkodzić zapisane dane. W języku niemieckim funkcjonuje natomiast *Flugschreiber* [*przyrząd rejestrujący lot*]. Niemcy biorą tu pod uwagę funkcję urządzenia, a my jego kolor.

h) Do grupy tematycznej, związanej z czarnym kolorem, zaliczyłam także połączenia, w których przymiotnik *czarny* w obydwu językach oznacza coś mającego czarny kolor, coś ciemnego odbijającego się od jaśniejszego tła, coś nie oświetlonego lub brudnego, np. *czarne oczy* – *schwarze Augen*, *czarne włosy (ciemne)* – *schwarze Haare*, *czarne chmury* – *schwarze Wolken*, *czarna noc* – *schwarze Nacht*, *intensywnie czarny* – *tiefschwarz*, *czarny jako smoła* – *pechschwarz*, *czarny jak kruk* – *rabenschwarz*, *czarny jak sadza* – *schwarz wie Ruß*, *czarne (brudne) paznokcie* – *schwarze Nägel*, *czarnoziem* – *Schwarzerde*, *ciemnobrunatny* – *schwarzbraun*, *czarny proch (proch wytwarzany ze zmielonego na pył węgla drzewnego)* – *Schwarzpulver*, *czarna miedź (forma surowej zanieczyszczonej różnymi pierwiastkami miedzi)* – *Schwarzkupfer*.

6. Wnioski

Z powyższych rozważań, opartych na porównaniu konotacji czerni w języku polskim i w języku niemieckim, wynika, że w każdym języku widzimy i nazywamy elementy otaczającej rzeczywistości, odwołując się do ich cech fizycznych, do skojarzeń z obiektami o danej barwie oraz do naszego doświadczenia, uwypuklając te cechy, które mają dla nas szczególne znaczenie.

Chociaż język polski i język niemiecki należą do zbliżonego kręgu kulturowego, to jak widać z powyższego, istnieją pewne obszary, w których obok podobieństw mogą występować różnice pomiędzy nimi w zakresie interpretacji otaczającej rzeczywistości i jej elementów (por. Bawej 2008: 38).

Każdy naród reaguje bowiem specyficznymi dla siebie asocjacjami na określone zjawiska. To, że w innym kraju inaczej kojarzy się dane zjawisko, wynika z tego, że ludzie w różnych kulturach mogą łączyć coś innego z tą samą rzeczą, inaczej na nią patrzeć, oceniać czy odbierać. Chodzi tu bowiem o inną analizę rzeczywistości otaczającej ludzi i składającej się z nieskończonej ilości przedmiotów, osób, z których człowiek wyróżnia pewne cechy, przeważnie te, które są dla niego w jakiś sposób istotne, a preferencje różnią się w zależności od kultury (por. Łuczyński, Maćkiewicz 2002: 41).

Słownictwo każdego języka utrwała pewien rodzaj widzenia otaczającego świata. Słowa, ich znaczenia, połączenia wyrazowe, frazeologizmy, powiedzenia itp. są świadectwem określonego stosunku użytkowników danego języka do rzeczywistości. Zawierają one specyficzne konotacje wynikające z odmiennych realiów życia, historii, tradycji, religii czy doświadczenia danej wspólnoty językowej. Język kształtuje się bowiem w ludzkiej praktyce, a ludzie mówią tak, jak im podpowiada życie i praktyka. O tym zaś jak społeczeństwo widzi określone osoby, rzeczy czy zjawiska decydują jego kultura, ustalone normy, przyjęte konwencje, warunki naturalne i społeczne, w jakich kształtuje się i istnieje język.

Bibliografia

- Arabski J., 1997: *Przyswajanie języka obcego i pamięć werbalna*, Katowice.
- Bawej I., 2008: *Błąd leksykalny jako skutek procesów interferencyjnych. Poradnik metodyczny dla dydaktyków języka niemieckiego*, Bydgoszcz.
- Berlin B., Kay P., 1969: *Basic Color Terms: Their Universality and Evolution*, Berkeley.
- Cripper C., Widdowson H.G., 1983: *Socjolingwistyka a nauczanie języka*, [w:] *Kurs edynburski językoznawstwa stosowanego. Rozprawy z językoznawstwa stosowanego*, red. J.P.B. Allen, S.P. Corder, Warszawa, t. 1, s. 155-208.
- Dederichs T., 1997: *Weltansicht. Ein semantisch-konnotativer Vergleich zwischen westdeutschen und rußlanddeutschen Jugendlichen*, Münster.
- Diller H.J., Kornelius J., 1978: *Linguistische Probleme der Übersetzung*, Tübingen.
- Duden, 2002: *Redewendungen*, Mannheim.
- Gipper H., 1993: *Eigen- und Stellenwert der Wortinhalte in Feld und Wortschatz*, Münster.
- Grzegorzczkova R., 1995: *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.
- Ingendahl W., 1991: *Sprachliche Bildungen im kulturellen Kontext*, Opladen.
- Langenscheidts Großwörterbuch. Deutsch als Fremdsprache*, 1993, Berlin.
- Lauro M., 2008: *Jak, gdzie, kiedy*, Warszawa.
- Lyons J., 1989: *Einführung in die moderne Linguistik*, München.

- Luczyński E., Maćkiewicz J., 2002: *Językoznawstwo ogólne*, Gdańsk.
- Maier W., 1991: *Fremdsprachen in der Grundschule. Eine Einführung in ihre Didaktik und Methodik*, Berlin.
- Nowy słownik języka polskiego*, 2002, Warszawa.
- Piegzik W., 2003: *Alchemia francuskiego koloru*, „Języki Obce w Szkole” 4, s. 31-35.
- Tylor J.R., 2001: *Kategoryzacja w języku. Prototypy w teorii językoznawczej*, Kraków.
- Wierzbicka A., 1967: *O języku dla wszystkich*, Warszawa.
- www.bolgraph.com.pl/ftp/publikacje/3499.pdf z 8.08.2010.
- Zawadzka E., 2004: *Nauczyciele języków obcych w dobie przemian*, Kraków.

Contrastive analysis of semantic connotation of the black colour in the Polish and German language

Summary

The article refers to the black color in the comparative approach (German-Polish comparison). In comparison with Polish language the semantic equivalents in German are considered. The equivalents of German lexemes and idioms are discussed suitable conventions from the cultural background in order to show how the world can be interpreted in various languages. To wit, language is a reflector of a cultural reality and it is an integral part of the objective reality.

Izabela Bawej, dr nauk humanistycznych, zatrudniona w Instytucie Neofilologii i Lingwistyki Stosowanej UKW. Zainteresowania naukowe: językoznawstwo konfrontatywne, semantyka międzykulturowa, glottodydaktyka (akwizycja języka obcego, kompetencja interkulturowa), lingwistyka błędów językowych. Artykuły w czasopiśmie: „Studia Germanica Gedanensia”, „Języki Obce w Szkole”, „Neofilolog”, „Przegląd Glottodydaktyczny”, „Linguistic Applied”, „Lingwistyka Stosowana”. Opublikowała monografię pt. *Błąd leksykalny jako skutek procesów interferencyjnych*.